

BWV 198
Lass, Fürstin, lass noch einen Strahl **Spraw, Księżno, by promień światła**

Trauerode **Oda żałobna**
Erster Teil **Część pierwsza**

Coro

Lass, Fürstin, lass noch einen Strahl
Aus Salems Sternengewölben schießen.
Und sieh, mit wieviel Tränengüssen
Umringen wir dein Ehrenmal.

Spraw, Księżno, by promień światła
Raz jeszcze zabłyśnął w Salem.
I wejrzyj, gwiazdo zgasła,
Z jak wielkim żegnamy Cię żalem.

Recitativo

Dein Sachsen, dein bestürztes Meißen
Erstarrt bei deiner Königsgruft;
Das Auge trânt, die Zunge ruft:
Mein Schmerz kann unbeschreiblich heißen!
Hier klagt August und Prinz und Land,
Der Adel ächzt, der Bürger trauert,
Wie hat dich nicht das Volk bedauert,
Sobald es deinen Fall empfand!

Saksonia Twoja, Miśnia potłuczona
Stają w żałobie przed królewskie mary.
Głos zbolały woła: Cały świat ten stary
Z bólu nad śmiercią Twą kona!
August płacze po Tobie, nasz władca jedyny,
Szlachcic gorzko wzdycha, mieszczanin boleje,
Cały lud Twój wierny też strumienie leje
Od śmierci Twojej godziny!

Aria

Verstummt, verstummt, ihr holden Saiten!
Kein Ton vermag der Länder Not
Bei ihrer teuren Mutter Tod,
O Schmerzenswort! recht anzudeuten.

Zamilknąć już czas wam, struny słodko brzmiące!
Bo bólu naszego dźwięk unieść nie może.
Kiedy matka umrze, kto nam dopomoże?
Poddanych Twych płaczą tysiące.

Recitativo

Der Glocken bebendes Getön
Soll unsrer trüben Seelen Schrecken
Durch ihr geschwungnes Erze wecken
Und uns durch Mark und Adern gehn.
O, könnte nur dies bange Klingen,
Davon das Ohr uns täglich gellt,
Der ganzen Europäerwelt
Ein Zeugnis unsres Jammers bringen!

Dzwonów dźwięk spiżowy
Duszę przesywa twrogą
I sączy muzykę złowrogą
Wprost do mej głowy.
Niechaj dzwon się niesie w dal,
Niech ogłosi Europie
Niechaj wszystkim ludziom powie,
Jak nam Księżnej naszej żal!

Aria

Wie starb die Heldin so vergnügt!
Wie mutig hat ihr Geist gerungen,
Da sie des Todes Arm bezwungen,
Noch eh er ihre Brust besiegt.

Odeszła w pokoju wielka bohaterka!
Ciało jej długo walczyło,
Chociaż wiadomo już było,
Że śmierć z walki wyjdzie zwycięska.

Recitativo

Ihr Leben ließ die Kunst zu sterben
In unverrückter Übung sehn;
Unmöglich konnt es denn geschehn,
Sich vor dem Tode zu entfärben.
Ach selig! wessen großer Geist
Sich über die Natur erhebet,
Vor Gruft und Särgen nicht erbebet,
Wenn ihn sein Schöpfer scheiden heißt.

W życiu się sztuki nauczyła,
Jak ma umierać z godnością,
Dlatego z całą pewnością
Śmierć jej nie przeraziła.
Błogosławiona, której duch odważny,
Wzniósł się nad konieczności
I nie bał się grobu ciemności,
Gdy umrzeć musiała, jak każdy.

Coro

An dir, du Fürbild großer Frauen,
An dir, erhabne Königin,
An dir, du Glaubenspflegerin,
War dieser Großmut Bild zu schauen.

Wzorze niewieściej wielkości,
Ty, o najwyższa Królowo,
Coś wiary bronila surowo,
Cześć Twej wspaniałomyślności!

Zweiter Teil **Część druga**

Aria

Der Ewigkeit saphirnes Haus
Zieht, Fürstin, deine heitern Blicke
Von unsrer Niedrigkeit zurücke
Und tilgt der Erden Dreckbild aus.
Ein starker Glanz von hundert Sonnen,
Der unsern Tag zur Mitternacht
Und unsre Sonne finster macht,
Hat dein verklärtes Haupt umspinnen.

Już dom anielskiej wieczności
Przykuł Twe, Księżno spojrzenie.
Obce Ci już ponizienie
I wszystkie świata podłości.
Słońc tysięcy światłość nowych,
Co słońce nasze przyćmiła,
By ciemność ziemię spowiła,
Jaśniej wokół Twej głowy.

Recitativo

Was Wunder ists? Du bist es wert,
Du Fürbild aller Königinnen!
Du musstest allen Schmuck gewinnen,
Der deine Scheitel itzt verklärt.
Nun trägst du vor des Lammes Throne
Anstatt des Purpurs Eitelkeit
Ein perlenreines Unschuldskleid
Und spottest der verlassnen Krone.
Soweit der volle Weichselstrand,
Der Niester und die Warthe fließet,
Soweit sich Elb' und Muld' ergießet,
Erhebt dich Stadt und Land.
Dein Torgau geht im Trauerkleide,
Dein Pretzsch wird kraftlos, starr und matt;
Denn da es dich verloren hat,
Verliert es seiner Augen Weide.

Tyś jest warta cudu tego,
Tyś wzorem dla każdej królowej!
Błask, który spowił Twą głowę,
Światłem jest życia wiecznego.
Stajesz więc przed Baranka tronem
Miast w czczą purpurę odziana
W bieli niewinnej skąpana,
We wzgardzie masz ziemską koronę.
Gdzie wiślane płyną wody,
Nad Dniestrem i w Warty dolinie,
Kędy Łaba z Muldą płynie,
Hołd Ci niosą Twe narody.
Torgau Twój kirem odkryty,
Pretzsch Twoje w sukniach żałobnych,
Bo odkąd twych oczy nie widzi nadobnych,
Wzrok jego mrokiem spowity.

Coro

Doch, Königin! du stirbest nicht,
Man weiß, was man an dir besessen;
Die Nachwelt wird dich nicht vergessen,
Bis dieser Weltbau einst zerbricht.
Ihr Dichter, schreibt! wir wollens lesen:
Sie ist der Tugend Eigentum,
Der Untertanen Lust und Ruhm,
Der Königinnen Preis gewesen.

Lecz Ty, Królowo, nigdy nie odejdziesz,
Boś życiem swoim serca zaskarbiła,
W pamięci ludzkiej dalej będziesz żyła,
Póki świat ten istniał będzie.
Piszcie, poeci, chcemy śpiewać z wami
O wielkim bogactwie jej cnót
I jak ukochał ją lud,
Bo wielka to była Pani.